

Mam suknie z piór a każde z nich  
To wiara w nadchodzące dni  
Codziennie jedno z takich piór  
Porywa wiatr i w stronę chmur  
Unosi je

Lekka jak papierowy ptak  
Wysyłam co dzień w niebo znak  
W błękit zimny jak nos psa  
Niech troszczy się o świat

Obok mnie nadzieja że  
Na dworcach smutku i w parku łez  
Że mogę wszystko w sukni z piór  
Stopy na ziemi głowę wśród chmur  
Mam swoje miejsce czas

Choć drży jej głos nie traci sił  
Dotyka czule w ciemne dni  
Pilnuje by porywczy wiatr  
Nie zrywał moich piór

Miękko wkradł się dzisiaj świt  
Po ciemnej nocy nie ma nic  
Niech lepszy świat dziś mi się śni  
Ciepłych chwil i jasnych dni

Bezpieczna w mojej sukni z piór  
Z nadzieją jasną u mych stóp  
I kocim krokiem tańczę gdy  
Na harfach wiatru grają mi  
Potężny życia hymn

W krainę słońc z krainy mgieł  
W krainę „tak” z krainy „nie”  
Na harfach wiatru boski dźwięk  
Skąpany w księżyc

Miękko wkradł się dzisiaj świt  
Po ciemnej nocy nie ma nic  
Niech lepszy świat dziś mi się śni  
Ciepłych chwil i jasnych dni

Nowy świat przez okna drzwi  
Nadchodzi a z nim jasne dni  
Tęczowy ten na niebie łuk  
To dla mnie to dla ciebie cud